

# Behemoth, Chwa

Hail!

Tysi&#261;c lat, tysi&#261;c pierdolonych lat, dziesi&#281;&#263; ciemnych w  
Dlaczego?!

Gnu&#347;nieli&#347;my w wilczych norach,

A nasz&#261; &#347;wi&#281;to&#347;&#263; czas pogrzeba&#32

I krzy&#380; wielki, drewniany,

Wci&#261;&#380; rzuca krwawy cie&#324; na wasz&#261; przesz&#322

Co potrzebujecie b&#281;dzie wam dane.

Czy ta zdradziecka bestia wci&#261;&#380; &#380;yje?

I nikt, nikt nie zapomni, nikt!

&#379;e ju&#380; czas pr&#oacute;cz tego powolnego, kt&#oacute;ry taki zgarbi

Niedo&#322;&#281;&#380;ny, &#347;lepy na tronie Watykanu.

Hail!

To my jeste&#347;my morzem Apokalipsy,

Ostatni&#261; nadziei&#261; odradzaj&#261;cej si&#281; istoty,

Waszym piek&#322;em, naszym ukojeniem.

I nie topory, lecz wspomnienia b&#281;d&#261; pi&#322;y krew wasz&#261; t

Armagede&#324;skich polach

Dzi&#347; my karcimy waszego, &#347;cinamy g&#322;ow&#281; Watykanu

Kt&#oacute;r&#261; wy&#347;lemy zanim przyjdzie tam,

Gdzie wasza wiara rozpostar&#322;a swe brudne skrzyd&#322;a

Hail!

Dzisiaj... &#347;cinamy g&#322;ow&#281; Watykanu, w koronie

Ludzie, ludzie si&#281; od &#347;mierci oci&#261;gaj&#261;

Nienawi&#347;&#263;...

Lecz tego miejsca ju&#380; nie ma!

Hail!

Pom&#347;cimy! Pom&#347;cimy, tak!

Hail!

Wojna!